

IUSTITIA

NA DOBRY POCZĄTEK

Żądamy przywrócenia do pracy niezależnych sędziów!

W EUROPIE 3:0 DLA PRAWORZĄDNOŚCI – CZAS NA POLAKÓW

Dzień 1.12.2020 r. okazał się dniem niezwykłym w historii europejskich „rozgrywek o praworządność”. W trzech krajach doszło do spektakularnego zwycięstwa praworządności. Prześledźmy te wydarzenia, bo mają one kluczowe znaczenie dla naszych krajowych potyczek. Czas, abyśmy również zobaczyli „gole do bramki” zwolenników upolityczniania wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju.

1:0 dla Praworządności – w Strasburgu

Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał wyrok w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*. To bardzo ważny dzień w historii walki o praworządność w Europie, w tym również dla Polaków. Wyrok ten ma fundamentalne znaczenie dla weryfikacji statusu osób powołanych na stanowiska sędziowskie z naruszeniem przepisów regulujących krajowe procedury wyłaniania sędziów. Trybunał stwierdził dobitnie, że istotą procesu mianowania sędziów jest zagwarantowanie ich niezawisłości i bezstronności. W wyroku podkreślono, że powołanie sędziego z rażącym naruszeniem prawa odbiera osobie powołanej legitymację do wykonywania funkcji sędziego w społeczeństwie demokratycznym.

Trybunał wprowadził **trójstopniowy test dla oceny**, czy nieprawidłowości procesu mianowania sędziów były na tyle poważne, by pociągać za sobą naruszenie prawa strony do sądu ustanowionego na mocy ustawy. Niewątpliwie będziemy o tym wyroku jeszcze wiele mówili w kontekście polskich nominacji sędziowskich; ba, jestem przekonany, że i orzeczenia polskich sądów – wcześniej czy później – będą ten test uwzględniały.

2:0 dla Praworządności – w Luksemburgu

Tego samego dnia w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej odbyła się rozprawa w sprawie ze skargi *Komisji Europejskiej przeciwko Polsce*, dotycząca wprowadzonego przez obóz rządzący modelu postępowania dyscyplinarnego w naszym kraju. „Iustitia” była reprezentowana przez sędziów: *Pawła Juszczyzyna* i *Igora Tuleyę*. Ta rozprawa dotyczyła ich jak nikogo innego. W stanowisku **Komisji Europejskiej** dobitnie wybrzmiała kwestia **skrajnego upolitycznienia neo-KRS**, który to organ brał udział w procedurze wyboru osób do izby dyscyplinarnej przy Sądzie Najwyższym.

Zdaniem Komisji nie ma wątpliwości, że **izba dyscyplinarna nie spełnia standardu niezależnego sądu** w świetle kryteriów TSUE i ETPCZ. Należy odnotować mocne i jednoznaczne stanowisko Komisji Europejskiej w sprawie sprzeczności polskiego systemu dyscyplinarnego z prawem europejskim. Właśnie takiego stanowiska KE oczekiwało środowisko wolnych sędziów. Co bardzo ważne, owo stanowisko zyskało silne wsparcie krajów członkowskich Unii Europejskiej, tj. Belgii, Danii, Finlandii, Holandii, Szwecji.

3:0 dla Praworządności – w Holandii

Ostatnie wydarzenie miało miejsce w kraju, który jest liderem w Europie, jeśli chodzi o poszanowanie prawa. **Hollenderska Izba Reprezentantów**, czyli Druga Izba Stanów Generalnych, przyjęła uchwałę, która **zobowiązuje rząd Holandii do pozwania Polski przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej z uwagi na brak praworządności w Polsce, który ma się przejawiać w postępowaniach dyscyplinarnych sędziów i wpływie polityków na niezależne sądownictwo**.

! To wszystko wydarzyło się jednego, pamiętnego dnia 1.12.2020 r. (!)

Sumarycznie można zatem powiedzieć, że „do bramki” walczących z praworządnością wpadły 3 „gole”.

Represjonowani obrońcy Praworządności

Warto wspomnieć o jeszcze jednej trójce. Chodzi o trzy osoby, które już od kilku lat „stoją na bramce praworządności”: *Paweł Juszczyzyn*, *Beata Morawiec* i *Igor Tuleya*. Zostali oni odsunięci od orzekania w wyniku represyjnych działań Ministerstwa Sprawiedliwości i podporządkowanych im rzeczników dyscyplinarnych, prezesów sądów, prokuratorów, a także osób zasiadających w izbie dyscyplinarnej. Tym samym *Ziobro* i jego ludzie sprawili, że prawo Polaków do niezależnego sądu uległo ograniczeniu.

To przykład jawnego pogwałcenia podstawowych zasad praworządności.

Czas solidarnej walki

Oczywiście tworzymy „mur obrony” wraz z nimi. Potwarzamy stale, że nie będą sami. Czas jednak na to, by nasze zapewnienia przekuć w czyny. Nim przyjdą „wyniki” z wszystkich „rozgrywek na europejskich arenach”, my musimy stoczyć swoją walkę o praworządność na krajowym „boisku”.

Sędziowie polscy i europejscy żądają zdecydowanych i efektywnych działań w obronie praworządności. Stąd zainicjowany przez „Iustitię” apel kilku tysięcy sędziów z całej Europy i USA do KE.

Zwracam się do wszystkich sędziów, aby nie pozostawali obojętni, aby nasze hasła i zapewnienia przybrały bardziej realny kształt. Skończmy z polskim „Nic się nie stało. Polacy! Nic się nie stało”. Otóż stało się, ale można i trzeba coś z tym zrobić.

Oczywiście nie każdy musi postępować w tak odważny sposób jak sędzia *Piotr Gąciarek*, który nie orzekał bezrefleksyjnie w sprawach „ukradzionych” *Igorowi*, lecz zapytał TSUE, czy to jest legalne.

Wiemy, co może go teraz za to spotkać, ale jestem przekonany, że przyjdzie czas, gdy o takich osobach jak *Piotr*, czy wcześniej wspomniana trójka, studenci prawa będą czytać w podręcznikach. Bo to są ludzie, którzy mają na względzie państwo prawa, a nie własną wygodę.

Paweł nie musiał przecież sprawdzać powołania „dobrozmianowego” *Macieja Nawackiego* i legalności działań neo-KRS. *Igor* mógł w zaciszu swojego gabinetu ukrywać poczynania polityków partii rządzącej.

To dzięki ich postawie możemy być dumni z tego, że jesteśmy sędziami polskimi, sędziami europejskimi.

Dzień Solidarności z Represjonowanymi Sędziami

Proponuję bardzo konkretną akcję, która będzie powtarzana każdego miesiąca.

Apeluję do wszystkich sędziów: pokażmy rządzącym, w sposób symboliczny, puste sale rozpraw. Pokażmy, że nie tylko pamiętamy o represjonowanych sędziach, ale mamy też jasne, stanowcze oczekiwania. A zatem, niech 18. dnia każdego miesiąca w polskich sądach obowiązuje:

DZIEŃ SOLIDARNOŚCI Z REPRESJONOWANYMI SĘDZIAMI

Niech tego dnia w całej Polsce rozbrzmiewają słowa:

ŻĄDAMY PRZYWRÓCENIA DO PRACY NIEZALEŻNYCH SĘDZIÓW!

Niech to będzie dzień bez rozpraw. Jeśli możecie, zmieńcie terminy jak najszybciej, nie wyznaczajcie na ten dzień rozpraw w przyszłości. Okazujcie również swoją solidarność z represjonowanymi koleżankami i kolegami na wszelkie inne sposoby.

Pamiętajcie, każdy dzień przybliża nas do zwycięstwa. Bądźcie dumni z tego, co jako sędziowie robicie w tych trudnych czasach. Bądźcie dumni z solidarności okazywanej sędziom, którzy najmocniej są poddawani represjom.

Życzę Wam drodzy sędziowie, by tych 18. dni bez rozpraw było jak najmniej, by nasze żądanie szybko przestało być aktualne. Wierzę, że praworządność w Polsce w końcu zatriumfuje, a my kiedyś powiemy z podniesioną głową – parafrazując słowa *Igora* – „nie zeświniliśmy się”.

Prof. UŚ dr hab. *Krzysztof Markiewicz*
Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”

REKLAMA



Edycja sądowa

www.ksiegarnia.beck.pl

- Zadzwoń: 81 46 13 300
- E-mail: kontakt@beck.pl

